



STAROSTWO POWIATOWE
W KROTOSZYŹNIE
ul. 68 Pułku Piechoty Wilk. 10
tel. 62 725 42 56

2025-07-25, 14149/2025



454752

Ilość zal. 0

Or. 1510. 6. 2025

P. Seureder

Or

Pan Starosta

Paweł Radojewski

Panie i Panowie

Radni Powiatu Krotoszyńskiego

W związku z tym, że nasza szkoła przeżyła kolejny Dzień Otwarty, który reklamowany był przez Szanowną Dyрекcję plakatem przedstawiającym m.in. napis: „Nauczyciele no stres” postanowiliśmy raz jeszcze zwrócić się do Władz, rozszerzając to pismo o Radnych, gdyż takiego kłamstwa jak „bezsstresowi nauczyciele w Trójce”, dawno nie widziano i nie słyszano. Chyba że według Kierownictwa placówki bezstresowy nauczyciel to ten, który wykonuje jej polecenia, bez słowa sprzeciwu, wysłuchując krzyków i wulgaryzmów (tak, tak pani Izabela lubi sobie zakląć również przy uczniach), tolerując nieuczciwe praktyki i oskarżenia, zamiatając pod dywan ile się da. I z własnej pensji opłaca psychologa i psychiatrę, którzy mają pomóc na to, co jest sprawką Dyrekcji. Nie jest wstydem głośno o tym mówić. Wstydem jest, że nie możemy się podpisać pod tym pismem, ale każdy chce żyć. Odnośnie pieniędzy... Czy pan Starosta lub państwo Radni mogliby się zorientować, dlaczego w naszej szkole, jednej z nielicznych, nauczyciele nie otrzymują dodatku motywacyjnego? Pracujemy, pracowaliśmy w różnych szkołach. Wiemy, jak to wygląda. Czy według pani Izabeli my bezstresowi nauczyciele nie jesteśmy odpowiednio zmotywowani do pracy? Tylko krzykiem i groźbą potrafi? Dlaczego sprawując opiekę nad uczniami podczas licznych cichych zajęć także nie jesteśmy opłacani, a panie Dyrektorki już są?

W kolejnym roku szkolnym pani Dyrektor zamarzyło się zaistnienie w Rankingu Perspektyw, dlatego w bieżącym roku szkolnym zgodziła się, by wychowawca maturzystów... nie dopuścić ich do matury. Przykro nam, że musimy tu uwzględnić naszego kolegę, ale od roku, pewnie i dwóch, głośno mówił, że stawia ultimatum swoim wychowankom... Wyobrażają sobie Państwo, że na tak ogromną placówkę do matury przystępuje garstka uczniów? I to nie z własnego wyboru. Ale może byłoby inaczej, gdyby pani Izabela przestała być owładnięta nienawiścią do pana Zaremby i zaczęła budować placówkę na tym, co ma, a nie na tym, czego zazdrości innym. A przecież chodziło tylko o to, żeby pochwalić się wysoką zdawalnością matur – szkoda że uczniów dopuszczonych do egzaminu można policzyć na palcach jednej ręki. Wstyd! Klasy technikum w młodszych rocznikach są tworzone na siłę, Państwo wyrażacie na to zgodę. A potem uczniowie odpadają, mimo wyraźnego nakazu pani Dyrektor, by stawiać oceny pozytywne. Czy jesteście Państwo świadomi ilu uczniów jest w niektórych klasach? Kilku....I wreszcie na koniec, chociaż nieprawidłowości tu końca nie ma, wiele podlega pod kodeks pracy a nawet karny, czy Państwo zgadzacie się z tym, żeby w szkole było przyzwolenie na masowe palenie na terenie placówki? Strach iść na parking po samochód, ponieważ piętnastoletnie dzieci, które najpierw staramy się czegoś nauczyć, dmuchają nam w twarz. I mają na to przyzwolenie.

Z uszanowaniem: Nauczyciele